

Sygnatura akt VI Ka 1125/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **19 stycznia 2016** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Grażyna Tokarczyk

Sędziowie SSO Kazimierz Cieślikowski

SSO Arkadiusz Łata (spr.)

Protokolant Marzena Mocek

przy udziale Elżbiety Ziębińskiej

Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 19 stycznia 2016 r.

sprawy **Ł. K.** ur. (...) w K.,

syna A. i B.

oskarżonego z art. 223§1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżyciela publicznego

od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach

z dnia 21 października 2015 r. sygnatura akt VI K 351/15

na mocy art. 437 kpk, art. 438 kpk, art. 440 kpk

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Tarnowskich Górach do ponownego rozpoznania.

Sygn. akt VI Ka 1125/15

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy stwierdził, co następuje.

Apelacja prokuratora okazała się w pełni zasadna, a zarazem skuteczna o tyle, iż w następstwie jej wywiedzenia należało uchylić zaskarżony wyrok, a sprawę przekazać do rozpoznania ponownego Sądowi I instancji.

Powyższy wyrok zapadł bowiem z obrazą prawa materialnego, a to art. 223 § 1 kk wyrażającą się bezpodstawnym uznaniem, iż w przypadku tego przestępstwa możliwe i dopuszczalne jest (na tle okoliczności faktycznych rozpatrywanego zdarzenia) przyjęcie działania sprawcy w formie stadialnej usiłowania w rozumieniu przepisu art. 13 § 1 kk. Nadto poprzez uznanie w konsekwencji, że w rachubę wchodzi również dobrowolne odstąpienie od dokonania (w sensie regulacji art. 15 § 1 kk) i przyjęcie, że sprawca karze za usiłowanie nie podlega.

Rozumienie konstrukcji występku z art. 223 § 1 kk zaprezentowane w części sprawozdawczej kontrolowanego orzeczenia oraz oceny prawne Sądu Rejonowego nie zasługiwały na akceptację.

Wedle Sądu orzekającego – jak wynikało z pisemnych motywów zaskarżonego wyroku – Ł. K. swoim zachowaniem wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 223 § 1 kk. Zamierzał bowiem dokonać czynnej napaści na funkcjonariusza Policji podczas i w związku z podejmowanymi przez tego funkcjonariusza czynnościami służbowymi, które polegały na kontroli pojazdów, w tym na zatrzymaniu pojazdu oskarżonego.

Sąd merytoryczny ustalił, że „ruch jazdy wozu kierowanego przez Ł. K. oraz zamiar oskarżonego wynikający wprost z okoliczności przedmiotowego zdarzenia wskazuje, iż wymieniony zamierzał najechać na policjanta i go potrącić.” Uznał zarazem, że Ł. K. „w trakcie realizacji przestępstwa dobrowolnie odstąpił od dokonania i odbił kierownicą w lewo omijając funkcjonariusza Policji. W tym samym czasie zaś, policjant również odskoczył. Z tych względów (...) należy przyjąć, iż oskarżony, po pierwsze – usiłował jedynie dokonać przestępstwa z art. 223 § 1 kk, a po drugie, - dobrowolnie odstąpił od dokonania przestępstwa.”

W ocenie Sądu orzekającego: „w konsekwencji zgodnie z art. 15 § 1 kk nie podlega karze za usiłowanie, kto dobrowolnie odstąpił od dokonania lub zapobiegł skutkowi stanowiącemu znamię czynu zabronionego” (vide: k. 76-77). W efekcie Sąd Rejonowy w oparciu o art. 17 § 1 pkt 4 kpk w zw. z art. 15 § 1 kk umorzył postępowanie w sprawie, zaś kosztami procesu obciążył – na zasadzie art. 632 pkt 2 kpk – Skarb Państwa.

Stanowisko Sądu I instancji nie jest trafne. Sąd ów jakby nie dostrzegł – na co słusznie zwraca uwagę skarżący, że występek z art. 223 kk ma charakter formalny, to znaczy dokonanie następuje już w chwili dopuszczenia się czynnej napaści. Dla przyjęcia dokonania tego przestępstwa nie jest konieczne wystąpienie bezpośredniego zagrożenia życia lub zdrowia funkcjonariusza publicznego. Czyn powyższy zaliczyć należy do przestępstw abstrakcyjnego narażenia na niebezpieczeństwo.

Dokonanie wyraża się przy tym podjęciem czynnej napaści, czyli wszelkiego działania przedsięwziętego w celu wyrządzenia krzywdy fizycznej funkcjonariuszowi publicznemu, choćby cel ten nie został osiągnięty. Tym samym już podjęcie takiego działania (nawet jeśli nie doszło jeszcze do naruszenia nietykalności cielesnej funkcjonariusza lub do spowodowania uszkodzeń jego ciała) wypełnia istotę dokonanego przestępstwa.

Dla dopuszczenia się czynnej napaści nie jest konieczne wyrządzenie krzywdy fizycznej, wystarczy już samo bezpośrednie przystąpienie do realizacji zamiaru wyrządzenia takiej krzywdy, to zaś wyłącza możliwość usiłowania przestępstwa, o którym tu mowa (por. wyrok SN z dnia 14 marca 1995r. - III KRN 222/94, Prok. i Pr. 1995/9/7).

Skoro zatem w badanej sprawie - wedle ustaleń Sądu I instancji - niewątpliwie doszło do targnięcia się na funkcjonariusza Policji - nie znajdowało w świetle wszystkiego powyższego żadnego uzasadnienia rozpatrywanie całości działań oskarżonego w kategoriach li tylko usiłowania, a następnie rozważenia, czy miało miejsce dobrowolne odstąpienie od dokonania pod kątem zastosowania instytucji z art. 15 § 1 kk. Zaprzestanie przez oskarżonego w pewnym momencie dalszej realizacji przestępczego procederu nie miało bowiem w tym ostatnim aspekcie żadnego znaczenia, a mogło zostać ocenione jedynie jako okoliczność łagodząca.

Kierowca pojazdu mechanicznego, który widząc funkcjonariusza Policji wzywającego go do zatrzymania się, świadomie nie zatrzymuje prowadzonego przez siebie pojazdu i najeżdża na tego funkcjonariusza, zmuszając go do opuszczenia miejsca wykonywania kontroli drogowej wyczerpuje znamiona przestępstwa z art. 232 § 1 [223] kk (por. wyrok SN z dnia 15 kwietnia 1998r. - III KKN 119/27, Palestra 1998/7-8/166).

Zapadły wyrok w konsekwencji ostać się nie mógł.

Dodatkowo należy też zwrócić uwagę Sądowi jurysdykcyjnemu, iż ustawowe znamię „użycia innego podobnie niebezpiecznego przedmiotu” (tu: samochodu) - omawiane w części sprawozdawczej wyroku - winno zostać wyraźnie

nazwane w jego dyspozycji, nie zaś tylko opisowo poprzez wskazanie, że sprawca prowadzony przez siebie samochód osobowy skierował na stojącego na krawędzi jezdni policjanta.

Przy ponownym rozpoznawaniu sprawy Sąd I instancji zobowiązany zostaje do powtórzenia postępowania dowodowego w pełnym dotychczasowym zakresie, o ile nie wyłoni się potrzeba przeprowadzenia dodatkowych dowodów.

Zgromadzony materiał dowodowy podda następnie wszechstronnej i wnikliwej analizie oraz ocenie pod kątem znamion dokonania zarzucanego Ł. K. występku, a potem wyprowadzi trafne wnioski końcowe w zakresie sprawstwa i winy lub ich braku po stronie oskarżonego.

Uwzględni też wszystkie inne uwagi Sądu odwoławczego, nie przesądzając ostatecznego rozstrzygnięcia orzeczono jak w dyspozycji wyroku niniejszego.